

TESTAMENT POLITYCZNY DALAJLAMY XIII I JEGO ZNACZENIE*

ABSTRACT: This article makes an attempt to assess the importance of the Political Testament of the 13th Dalai Lama of Tibet that was written just before his death in 1933. The article contains a Polish translation of the document which describes Tibetan history during the 13th Dalai Lama's life. It also discusses the significance of the document that apart from Dalai Lama's life contains prophetic instructions for the Tibetan nation and speaks of the dangers that may happen in the future if people do not follow these instructions. The document is considered as prophetic in view of the fact that the predictions mentioned in it, unfortunately for Tibet and Tibetan nation, came true.

KEY WORDS: The 13th Dalai Lama, Tibet, the Political Testament, Tibetan nation, Tibetan-Chinese relations, India, Mongolia, China

Dalajlama XIII Thupten Gjaco (tyb. Thub bstan rgya mtsho, 1876–1933) był pierwszym przywódcą Tybetańczyków, który spowodował przełom w sposobie sprawowania funkcji głowy państwa. Zdając sobie sprawę z zagrożeń ze strony potężnego sąsiada, jakim były Chiny, starał się stworzyć nowoczesny kraj na podstawie współczesnych, międzynarodowych standardów. Niestety pozostało zbyt mało czasu, aby reformy, które Dalajlama XIII wprowadził, zdążyły umocnić jego ojczyznę na tyle, by Tybet mógł ochronić swą niepodległość. Testament polityczny, który napisał w ostatnich latach swojego życia, był rezultatem jego trudnych doświadczeń i – jak mówił – priorytetowym apelem do narodu tybetańskiego. Była to swoista ostateczna próba uświadomienia Tybetańczy-

* Niniejszy artykuł napisano na podstawie nieopublikowanej pracy magisterskiej (Anna Kozik, *Polityczny testament tybetańskiego Dalajlamy XIII – geneza i znaczenie*, wykonanej pod kierunkiem dr Agaty Barei-Starzyńskiej, Wydział Orientalistyczny Uniwersytetu Warszawskiego, Sekcja Ludów Azji Środkowej, Warszawa 2013). Transliteracja wyrazów tybetańskich według Turrela Wyliego (Turrel V. Wylie, *A Standard System of Tibetan Transcription*, „Harvard Journal of Asian Studies” 22, 1959, s. 261–267). Skróty stosowane do oznaczenia różnych edycji testamentu w języku tybetańskim, które zostały porównane w niniejszym artykule, oznaczono odpowiednio:

D: *'Phags pa 'jig rten dbang phyug gi nam sprul rim byon gyi 'khrungs rabs deb ther rol bu'i 'phreng ba bzhugs so*, Dharamsala [brak roku wydania].

K: Alo Chonze (red.), *The Political Testament and Warning by H.H. the 13th Dalai Lama to His People in 1932–1933, and an advice by H.H. the 14th Dalai Lama to his people in 1955*, Tibet Mirror Press, Kalimpong 1958.

L: Narkyid Ngawangthondup, *Gong sa skyabs mgon rgyal dbang sku 'phreng bcu gsum pa chen po'i mdzad nam snying bus*, Library of Tibetan Works and Archives, Dharamsala 2010.

N: Yeshe Kasur Kelsang (red.), *The Official Biography of H. H. the Dalai Lama*, Norbulingka Institute, (6 vols.), Sidhpur 2009.

P: Tenzin Jampa Tsultrim, Thubten Purcog (red.), *lHar bcas srid zhi'i gtsug rgyan gong sa rgyal ba'i dbang po bka' drin mtshungs med sku phreng bcu gsum pa chenpo'i mam par thar pa rgya mtsho lia bu las mdo tsam brjod pa ngo mshar rim po che'i phreng ba zhes bya ba'i glegs bam smad cha bzhugs so*, Chinese Tibetologist Publishing House, Peking 2010.

S: Shakabpa, *Bod kyi srid don rgyal rabs*, Shakabpa House, Kalimpong 1976.

kom tego, co im grozi, jeśli nie zmienią swego podejścia do polityki i religii. Wartością tego dokumentu jest też to, że wskazuje jasno i klarownie, iż Tybet był pełnoprawnym i niepodległym państwem. Tekst ten poza tym, że jest przestrożą dla narodu tybetańskiego, jest też ciekawą bezpośrednią relacją z tego, co Dalajlama przeżył. Jednak przede wszystkim dokument ten zasłynął z proroczego wydzwięku, który na nieszczęście dla Tybetu się ziścił.

W biografii Dalajlamy XIII autorstwa Charlesa Bella czytamy, że Wielki Trzynasty, jak był określany, napisał swój testament odręcznie w małej dziewięciostronicowej książeczce. Była to odpowiedź na modlitwy urzędników i przepowiednię wyrocni państwowej, która w 1931 r. obwieściła rychłą śmierć Dalajlamy. Bell pisze, że książeczka została wydrukowana metodą ksylograficzną, czyli według starej tradycji tybetańskiej za pomocą drewnianych stempli, które odbija się na papierze. Owe stemple wykonano w Lhasie (tyb. IHa sa). Później, na prośbę ministra z Taszilhunpo (tyb. bKra shis lhun po), wyrzeźbiono tam nowe stemple drukarskie. Bell otrzymał od głównej wyrocni z klasztoru Samje (tyb. bSam yas) drukowaną kopię testamentu dziewięć lub dziesięć miesięcy po śmierci Dalajlamy. Nie wiemy, czy jego kopia była sporządzona z klocków drukarskich z Lhasy, czy z Taszilhunpo¹. Angielskie tłumaczenie jest dostępne w biografii autorstwa Charlesa Bella².

KOMENTARZ DO TESTAMENTU POLITYCZNEGO DALAJLAMY XIII

Powszechnie przyjęto określać dokument napisany przez Dalajlamę XIII Testamentem Politycznym. Używane jest również bliższe dosłownemu znaczeniu owego dokumentu sformułowanie „prorocze instrukcje Dalajlamy XIII z Roku Wodnej Małpy”³.

Tekst testamentu sformułowany jest bardzo długimi zdaniami, w których trudno wyróżnić koniec poszczególnych wypowiedzi. Zawiera on rozważania przesiąknięte wyrażeniami buddyjskimi, zrozumiałymi dla ówczesnego odbiorcy tybetańskiego, ale enigmatycznymi dla czytelnika współczesnego. Dlatego oprócz tłumaczenia w niniejszym artykule zdecydowano się na dodanie komentarza.

¹ Korzystano z sześciu wersji tybetańskich, które niewiele różnią się od siebie. Najważniejszą różnicą jest wiek Dalajlamy w momencie przejęcia władzy. Mianowicie w czterech wersjach czytamy, że Dalajlama, gdy skończył dwadzieścia lat, przejął obowiązki państwowe, zaś w wersji z Kalimpongu (K) i z Dharamsali (D) Dalajlama pisze, że miał wówczas lat osiemnaście.

² Charles Bell, *Portrait of a Dalai Lama*, Wisdom Publications, London 1987, s. 426–432. Wersje angielskie dostępne autorce artykułu: przekład Charles Bell w: op. cit., s. 427–32; Lobsanga Lhalungpy w: Franz H. Michael, *Rule by Incarnation*, Westview Press, Boulder, Colorado 1982, s. 171–4; częściowy Tseringa Shakyi w: M. Brauen (red.), *The Dalai Lamas. A Visual History*, Serinda Publications, Chicago 2005, s. 149–150. Wersja polska, przekład z angielskiego Oleny Waśkiewicz z wersji angielskiej Mullina w: Glenn H. Mullin, *Czternastu dalajlamów. Spadkobiercy oświeconej mądrości*, Jacek Santorski & Co Agencja Wydawnicza, Warszawa 2008, s. 478–83. Powyższe wersje angielskie i polskie są zgodne co do tego, że Dalajlama miał lat osiemnaście, gdy przejął obowiązki państwowe. Wynika z tego, że tłumacze korzystali z innych wersji tybetańskich niż sześć wspomnianych (por. przypis 1) i użyte przez autorkę niniejszego artykułu. Wydaje się, że wersje podające wiek osiemnastu lat są prawidłowe. Źródła podają, że Dalajlama został głową stanu w 1895 r., czyli na pewno nie miał jeszcze skończonych dwudziestu lat. Można zatem przypuszczać, że nie miał również ukończonych dziewiętnastu, gdyż według tradycji dalajlamowie przejmowali obowiązki państwowe w momencie osiągnięcia pełnoletniości, czyli ukończenia lat osiemnastu (por. m.in. Matthew T. Kapstein, *The Tibetans*, Blackwell Publishing, Oxford 2008, s. 168).

³ L: s. 221, l. 3, tyb. *chu spre*.

Dalajlama zaczyna od opisu tego, jak został wybrany na inkarnację swojego poprzednika. Już w pierwszym zdaniu zaznacza, że odbyło się to bez konieczności korzystania z mandżurskiej metody wyciągania losów ze złotej urny⁴, zgodnie ze starą tradycją tybetańską. Metoda ta opierała się na przepowiedniach wyroczni czy wizjach wielkich lamów, ale przede wszystkim na wskazówkach samego Dalajlamy pozostawianych przez niego przed śmiercią. Należy podkreślić, że Tybetańczycy dokonali wyboru Dalajlamy XIII samodzielnie, bez ingerencji cesarza mandżurskiego⁵. Został on tylko poproszony o oficjalne potwierdzenie tego wyboru.

Następnie Dalajlama XIII przechodzi do opisu swojej edukacji klasztornej przygotowującej go do nowej roli, jaką miał pełnić po intronizacji. Wspomina o ogromie nauk, jakie musiał sobie przyswoić, o trudach i o żarliwości, z jaką kroczył swoją ścieżką duchową i naukową. Píše o wielkiej odpowiedzialności, którą wziął na siebie wraz z przejściem roli przywódcy duchowego i politycznego swojego narodu. Wszystko to zaś wiązało się z brakiem wolnego czasu na przyjemności, gdyż najważniejsze dla niego było dobro społeczeństwa tybetańskiego i zapewnienie mu szczęścia, ale też i rozwoju w dziedzinach świeckich i duchowych. Jako chłopiec uczył się trudnych tekstów ezoterycznych, zagłębiał w traktaty filozoficzne, które musiał opanować. Osiągnięcie takiego poziomu zrozumienia przyswajanej wiedzy musiało wiązać się z wielką inteligencją i samozaparciem, Dalajlama zaś skromnie stwierdza, że osiągnął w miarę dobre rezultaty.

Kolejną częścią testamentu politycznego Dalajlamy jest przybliżenie faktów historycznych i trudnych wydarzeń, w które obfitował czas jego przewodnictwa narodowi tybetańskiemu. Opisuje tu powody, dla których zmuszony był opuścić Tybet i udać się do Mongolii i Chin podczas najazdu Brytyjczyków w 1904 r. Stwierdził, że nie mógł zostać w kraju i próbować pertraktować z Brytyjczykami, gdyż istniało ryzyko, że Tybet mógłby na tym ucierpieć. Najprawdopodobniej Dalajlama obawiał się, że musiałby poddać się Brytyjczykom, którzy mieli zdecydowaną przewagę militarną nad stroną tybetańską. Ucieczka zaś sprawiła, że Dalajlama pozostał przywódcą kraju.

Wyprawę do Chin motywuje relacjami, jakie od wieków łączyły oba kraje, czyli układem „kapłan-patron”. Polegał on na tym, że Tybetańczycy byli duchowymi przewodnikami cesarzy, zaś Mandżurowie (a wcześniej Mongołowie na tronie cesarzy chińskich) pełnili rolę opiekunów militarnych Tybetu i w razie zagrożenia mieli nieść pomoc Tybetowi. Dalajlama zaznacza, że relacja między Chinami a Tybetem była na zasadach równości, każde z państw oferowało drugiemu „usługi”. Dalajlama opisuje swój pobyt na uchodźctwie w Chinach oraz spotkanie z cesarzem Guangxu i cesarzową Cixi (panowanie 1898–1908), którzy niedługo potem zmarli. Oczywiście spotkanie z cesarzem nie przyniosło oczekiwanych rezultatów. Chiny dokonały własnego najazdu na Tybet i w 1910 r. ich wojska dotarły do Lhasy. To zaś oznaczało zdradzenie partnera, jakim dla mandżurskiego cesarstwa był Tybet.

Dalajlama pisze, że po powrocie do kraju znów zmuszony był do ucieczki właśnie przez mandżurski najazd militarny. Tym razem udał się do brytyjskich Indii i za pośrednictwem rządu brytyjskiego kontaktował się z Chinami. Gdy po kilku latach nastąpił upadek mandżurskiej dynastii Qing, Dalajlama uznał to za rezultat wcześniejszych błędnych czynów Mandżurów. Rzeczywiście, koszty, jakie ponieśli Mandżurowie, najeżdżając

⁴ Mandżurska metoda losowania kolejnych inkarnacji miała na celu zwiększenie kontroli dynastii Qing w wyborze ważnych lamów. O tradycji złotej urny por. m.in. Elliot Sperling, *The Tibet-China Conflict: History and Polemics*, East-West Center, Washington 2006, s. 13.

⁵ W wielu publikacjach zwraca się na to uwagę; m.in. Matthew T. Kapstein, op. cit., s. 168.

na Kham, przyczyniły się do ostatecznego upadku cesarstwa. Wiązało się to z buntami w Syczuanie, gdzie zabrano większość środków ze skarbcza, w prowincji zapanowała nędza, a to doprowadziło do wystąpień ludności.

Dzięki upadkowi dynastii Qing i wojnie wewnętrznej w Chinach, Dalajlama miał możliwość ostatecznego powrotu do ojczyzny. Pisze o tym i o złotym okresie za jego panowania w kolejnej części testamentu. Każdy mieszkaniec niezależnie od statusu społecznego mógł się cieszyć szczęściem i wolnością. To właśnie dla samego Dalajlamy, jak wyjaśniał, było największą nagrodą, a nie zaszczyty czy przywileje władcy. W żadnym wypadku nie sprawował rządów dla poklasku.

Następnie Dalajlama w testamencie przechodzi do wyjaśnienia swojej decyzji o rezygnacji z roli politycznej na rzecz dalszego rozwoju duchowego. Był świadomy, że znajdował się u kresu życia i z tego powodu chciał przekazać kilka wskazówek dla narodu tybetańskiego na przyszłość. Tu zaczynają się instrukcje, a następnie ostrzeżenia i przepowiednia czarnej przyszłości, jeśli jego propozycje nie zostaną spełnione.

Przed wszystkim Dalajlama zaleca, aby utrzymywać dobre relacje dyplomatyczne z bliskimi sąsiadami: Indiami i Chinami. Na tym etapie Dalajlama był już świadomy znaczenia tych państw na arenie międzynarodowej. Zauważył, że brytyjskie Indie liczyły się ze zdaniem Chin, nawet jeśli nie zawsze kierowały się one argumentami popartymi dowodami historycznymi, tylko siłą. Taka sytuacja miała miejsce na konferencji w Simli w latach 1913–1914.

Dalajlama następnie pisze, że należy zadbać o wojsko i utworzyć stanowiska militarne wzdłuż granic państwowych. Przestrzega też przed niebezpieczeństwem komunizmu, którego rozpowszechnianie się zaobserwował w Mongolii. Zakazano tam wybierania kolejnej inkarnacji wielkiego lamy Mongolii – Dżecundampy, zniszczono wiarę buddyjską. Jest świadomy tego, że ideologia komunistyczna może dotrzeć również do Tybetu i dlatego trzeba być na to przygotowanym, aby móc odeprzeć wroga siły własnym wojskiem. W innym wypadku wszystko, cały dorobek kulturowy Tybetu, zostanie zaprzepaszczony. Wymienia konsekwencje wynikające z zaniedbania jego przestróg – lamowie będą wymordowani, religia wypłeniona, klasztory zrównane z ziemią, ludność zostanie zdegradowana do pozycji niewolników we własnym państwie. Reasumując, nastanie tragiczna epoka. Te ostatnie zapisy nabrały po latach szczególnego znaczenia, dlatego że stało się tak, jak przepowiedział. Stąd opinie, że jego testament to prorocтва.

Dalajlama wspominał o tym, że Tybetańczycy doświadczają szczęścia i dobrobytu, ale niedługo może się to skończyć. Podkreśla, że wszystko leży w rękach ludności tybetańskiej, a polityczna stabilność zależy od zaangażowania urzędników świeckich i duchowych oraz ich zdolności do odpowiedniego zastosowania wszelkich metod dyplomatycznych, a jeśli to konieczne, militarnych. Do każdego należy też odpowiedzialność, aby żyć w harmonii i współdziałać w imię pokoju i dobra. Tak postępując, Tybetańczycy będą w zgodzie z Wyrocznią Narodową, która przepowiedziała, że wszystko się dobrze ułoży, jeśli będzie się służyć zaleceń Dalajlamy. Podkreślił też, że będzie doceniał tych, którzy zechcą pracować na rzecz dobra narodu. Jednocześnie był świadomy, że jeśli urzędnicy będą działać tylko we własnym interesie, kierując się uprzedzeniami, to ostateczny, długotrwały rezultat w postaci pokoju i dobrobytu nie będzie osiągnięty.

Następnie Dalajlama przewiduje, że za jego życia Tybet będzie krajem szczęśliwym, lecz ostatecznie wszyscy doświadczą cierpienia będącego rezultatem własnych uczynków. Pisze, że ma na to dowody, poparte obserwacjami i doświadczeniami. Podkreśla, że jak długo będzie żył, będzie sprzyjał rozwojowi systemu dwuwładzy opartej na łączeniu

religii i polityki (tyb. *chos srid*, *bstan srid*), że będzie też wsparciem i przewodnikiem dla urzędników chcących słuchać jego zaleceń w dążeniu do harmonii i pokoju. Podsumowując, podkreśla wagę, jaką ma jego dokument i porady w nim zawarte, konieczne do zastosowania w życiu codziennym dla dobra wszystkich.

Warto zwrócić uwagę na to, jak ten dokument jest odbierany powszechnie. Określa się go jako proroczy, gdyż na nieszczęście dla narodu tybetańskiego, zapisana w nim mroczna wizja przyszłości, spełniła się. Przez niektórych uznawany jest za dowód, że Dalajlama potrafił przewidywać przyszłość. Po jego śmierci Tybetańczycy rzeczywiście nie posłuchali zawartych w nim porad. Zaniechali reform i ostatecznie doświadczyli, i nadal doświadczają, systematycznego niszczenia własnej cywilizacji, co może doprowadzić do jej ostatecznej zagłady. Nie byli przygotowani na zmierzenie się z takim krajem, jakim stały się Chiny za czasów rozkwitu komunizmu w latach 50. XX w. Było to również konsekwencją faktu, że Tybet przez wieki izolował się od świata. A kiedy ostatni przywódca duchowy i polityczny tego kraju zrozumiał, że jest to prosta droga do uzależnienia się od sąsiadów, zostało za mało czasu na zmiany i przystosowanie Tybetu do „nowoczesnego” świata XX w.

Należy pamiętać, że nawet jeżeli Dalajlama rzeczywiście potrafił przewidzieć przyszłość, to wynikało to z jego doświadczeń, przenikliwości i wysokiej inteligencji. Dzięki swojej mądrości i kilkuletniemu życiu na uchodźctwie dowiedział się wiele o ówczesnej sytuacji politycznej. Dzięki znajomościom i przyjaźni z ludźmi takimi jak na przykład Charles Bell zrozumiał, jak ważne jest uczenie się od innych narodów – z tym przekonaniem i za poradą Bella wysłał kilku młodych Tybetańczyków za granicę, aby pobierali edukację zachodnią i stali się ekspertami w różnych dziedzinach, a dzięki temu mogli po powrocie wdrażać swoje nowe umiejętności w Tybecie⁶.

Dalajlama miał też możliwość poznania nowoczesnych dla Tybetańczyków metod rządzenia państwem (np. widząc, jak działają urzędy państwowe w innych krajach czy uświadamiając sobie konieczność posiadania własnej armii). Doświadczył nowych relacji dyplomatycznych z innymi państwami, co pomogło mu porzucić naiwne podejście do ludzi, oparte na wierze w uczciwość i honor. Dalajlama, patrząc przez pryzmat samego siebie, wierzył w dobrą wolę cesarza mandżurskiego. Powiadomiwszy cesarza o mandżurskich najazdach we wschodnim Tybecie w 1909 r., uważał, że ta sytuacja się zakończy. Zakładał, że jeżeli nadal się tak dzieje, to tylko dlatego, iż cesarz nie zdawał sobie wcześniej sprawy z faktu najazdu. Jednakże w rzeczywistości cesarz sam przystał na inwazję na Kham.

Dalajlama poznał również zagrożenia, jakie mogą się pojawić ze strony innych państw lub jakie już dotknęły sąsiadujące kraje. Przede wszystkim obawiał się komunizmu, który zapanował w Mongolii. Miał możliwość zrozumienia, jak wyglądała brutalna polityka. Na konwencjach dotyczących Tybetu nie chciano uznać go za wolny kraj. Nie liczonego z nim i podpisywano zarządzenia regulujące handel z Tybetem bez udziału strony tybetańskiej, co miało miejsce między innymi w 1893 i 1909 r. między stroną mandżurską a brytyjską. Także podczas trójstronnego spotkania w Simli, mimo że Tybetańczycy dostarczyli dowodów rzeczowych na to, że tereny na wschodzie, takie jak prowincja Kham, od wieków podlegały administracji tybetańskiej – Mandżurowie siłą zagarnęli te tereny, a strony obecne na konferencji, mimo dobrych chęci, nie potrafiły ostatecznie uznać

⁶ Dalajlamie zależało na wyszkoleniu inżynierów, elektryków, telegrafistów, oficerów wojskowych, górników. Po powrocie z Anglii wykształceni Tybetańczycy zaczęli wdrażać swoje umiejętności. Bell pisze, że szczególnie przysłużył się Ringang, najmłodszy z nich, jako elektryk. Charles B e 11, op. cit., s. 227–228.

popartych dowodami argumentów Tybetańczyków. Mandżurowie, a następnie Chińczycy jako ich spadkobiercy, stosowali bowiem taktykę faktów dokonanych i nie mieli zamiaru rezygnować z okupacji wschodniego Tybetu. Wszystkie te czynniki wskazują, że Dalajlama był w stanie przewidzieć, co może nastąpić i co trzeba zrobić, aby kraj zmodernizować.

Z takim багаżem bolesnych doświadczeń i z nowoczesnym sposobem myślenia o świecie Dalajlama powrócił do kraju. Jego pierwszym krokiem było ogłoszenie niepodległości Tybetu w 1913 r. Wiedział, że musi istnieć oficjalny dokument, na który można byłoby się powoływać na międzynarodowym forum w chwilach zagrożenia. Zrozumiał, że bez dowodów nikt nie uwierzy w coś, co dla każdego Tybetańczyka było oczywiste: że Tybet jest wolnym i niezawisłym krajem. Starał się również wprowadzać różnorakie reformy, zbudować silną armię. Nie była to łatwa droga, gdyż wielu znaczących urzędników tybetańskich, a zwłaszcza kler buddyjski, nie chcieli wprowadzać zmian. Nie rozumiano zagrożeń. Sam Dalajlama zdawał sobie sprawę, że do prawdziwego rozwoju potrzebne są lata. Dlatego też taką nadzieję pokładał w przyszłości. Przygotowanie testamentu politycznego było elementem kluczowym ku przestrodze i w celu uświadomienia Tybetańczykom, że pozostawanie w izolacji jest politycznym samobójstwem mogącym doprowadzić do unicestwienia kraju.

W kontekście tego, co stało się później, łatwo zauważyć, jak trafna była diagnoza i apel Dalajlamy, aby zacząć myśleć szerzej i przyszłościowo. Równocześnie było zbyt mało czasu, aby taką świadomość rozwinąć szerzej. Tybetańczycy potrzebowali lat na zmianę swojej mentalności, na spojrzenie z szerszej perspektywy, wyjście poza myślenie schematyczne. Do tego konieczna była edukacja. Tybet miał szczęście, że wykorzystał moment upadku dynastii Qing i uwolnił się spod panowania Mandżurów. Dalajlama zdążył wtedy proklamować niepodległość Tybetu. Niestety, tak jak się obawiał, po jego śmierci reformy zostały zaniechane. Jeśli nawet jednak byłyby kontynuowane, były w zbyt wczesnej fazie. Tybet nie miał czasu wzmocnić się na tyle, żeby oprzeć się zakusom Chin, prowadzących faktycznie politykę kolonialną. Po II wojnie światowej Chiny o wiele szybciej otworzyły się na świat. Przejęły częściowo wzorce rozwoju od Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, co pozwoliło im w miarę szybko zbudować nowoczesną armię. Następnie zastosowały politykę faktów dokonanych. Podbiły Tybet, głosząc, że niosą mu wyzwolenie, i próbując udowodniać na arenie międzynarodowej, że Tybet był zawsze częścią Chin. Podczas wojny Tybet pozostawał państwem neutralnym i dlatego nie mógł po wojnie liczyć na poparcie zwycięzców, ustanawiających nowy ład w świecie.

PRZEKŁAD TESTAMENTU POLITYCZNEGO DALAJLAMY XIII NA PODSTAWIE WYDANIA LIBRARY OF TIBETAN WORKS AND ARCHIVES⁷

Co do mnie, na początku w wyniku konsultacji, stało się jasne, że stary zwyczaj wyciągania losów ze złotej urny⁸ nie był konieczny. W wyniku sprawdzania wszystkich inkarnacji najwyższego lamy, będącego najwyższym przewodnikiem w uwarunkowanym świecie, zostałem intronizowany. Następnie na podstawie starej tradycji [wyznaczony]

⁷ Wydanie oznaczone L i porównane z S, K, P, D, N. Skróty wydań objaśnione są w przypisie z gwiazdką na początku artykułu.

⁸ Mandżurski cesarz Qianlong wprowadził tradycję wyciągania losów ze złotej urny w dekrete z 1792 r. Urna miała być stosowana podczas wyboru wysokich inkarnacji. Chodziło o zwiększenie kontroli Mandżurów i ograniczenie roli wyroczni państwowej oraz wskazówek inkarnacji pozostawianych przed śmiercią. Por.: M.T. Kapstein, op. cit., s. 159.

regent i osobisty nauczyciel Tacak Hutuktu⁹ i wielki uczony, osobisty nauczyciel Wadźradhara¹⁰ Rinpocze [z klasztoru] Purczok¹¹ [zostali duchowymi nauczycielami] i pod [ich]¹² kierunkiem ćwiczyłem się w zapamiętywaniu recytacji. Zostałem mnichem. Przyjąłem śluby *gecula*¹³. Fundamentalne nauki zebrane w pięć tomów¹⁴ studiowałem i debatowałem na ich temat. Uzyskałem zezwolenie¹⁵ na przyjęcie nauk oceanu sutr i tantr, otrzymałem przekazy¹⁶ mocy i rozmaite inne instrukcje, które są odpowiednie dla rozwoju duchowego. Codziennie, bez ustanku, pilnie ćwiczyłem się i osiągnąłem całkiem przyzwoite rezultaty¹⁷.

Kiedy osiągnąłem dwadzieścia¹⁸ lat, zgodnie z tym, jak przekazała tradycja, wziąłem na siebie odpowiedzialność za rządy świeckie¹⁹ i religijne²⁰. Jeśli chodzi o mnie, chociaż w zakresie różnorodnych aspektów władzy religijnej²¹ i świeckiej moje doświadczenie i wiedza były ograniczone, to jednak społeczność klasztoru i świecka zgodnie poprosiły mnie [o pełnienie tych funkcji]. [Ponadto] przyjąłem na głowę²² oficjalny edykt²³ wielkiego cesarza z mocy niebios²⁴ i wziąłem na siebie tę odpowiedzialność. Od tego momentu nie miałem czasu na własne przyjemności i dniem i nocą zajmowałem się sprawami dla dobra spraw religijnych i świeckich. Czując ciężar odpowiedzialności, dołożyłem wszelkich starań w trzech dziedzinach: metodach rozwoju nauk [buddyjskich]²⁵, metodach umocnienia władzy politycznej²⁶ i metodach odbudowy szczęścia poddanych²⁷.

W roku Drewnianego Smoka (1904)²⁸, gdy [na Tybet] najechała armia angielska, dla własnej wygody i zachowania twarzy mogłem utrzymać przyjazne stosunki [z Anglikami], wtedy [jednak], w tych trudnych okolicznościach, dla zachowania ciągłości władzy, nie psując w żaden sposób poprzednich dobrych uczynków, rozmyślałem o powodach [tej

⁹ L: s. 221, l. 18, tyb. *Rta tshag ho thog thu*.

¹⁰ L: s. 221, l. 18, tyb. *Yongs 'dzin rdo rje 'chang*.

¹¹ L: s. 221, l. 18, tyb. *Phur lcog*.

¹² W wersji K ten fragment zapisany jest poprawniej, gdyż Rinpocze występuje tu w formie dopełniacza: K: s. 2, l. 19, tyb. *rin po che'i* w pozostałych wersjach jest w narzędniku: tyb. *rin po ches*.

¹³ Czyli nowicjatu, L: s. 221, l. 20, tyb. *dge tshul*.

¹⁴ Główne nauki buddyjskie szkoły gelugpa: pramana, pradźniaparamita, madhjamika, winaja, abhidharmakosia. Por. José Ignacio Cabezon, Roger R. Jackson (red.), *Klasyczna literatura tybetańska* (przekład Filip Majkowski), Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2012, s. 190.

¹⁵ L: s. 222, l. 1, tyb. *rjes gngang* – zezwolenie i błogosławieństwo, często w zachodniej literaturze tłumaczone jako inicjacja, co jednak nie jest do końca trafnym określeniem.

¹⁶ L: s. 222, l. 1, tyb. *dbang bka' khrid*.

¹⁷ L: s. 222, l. 2, dosłownie tyb. *gang 'tshams bskyed khul*.

¹⁸ W wersji z Kalimpongu (K) napisano, że miał wtedy 18 lat.

¹⁹ L: s. 222, l. 3, tyb. *rgyal srid*.

²⁰ L: s. 222, l. 4, tyb. *chos srid*. Tu wyrażenie tyb. *chos srid* jest przeciwstawione tyb. *rgyal srid* – władzy królewskiej, czyli świeckiej, jakkolwiek termin ten odnosi się do specyficznego dla Tybetu połączenia władzy duchowej i władzy politycznej.

²¹ L: s. 222, l. 4, tyb. *chos srid* tu termin ten jest równoznaczny z władzą i świecką i duchową.

²² L: s. 222, l. 6, tyb. *spyi bor nod pas* chodzi o fizyczne dotknięcie edyktem cesarskim głowy dalajlamy w geście szacunku.

²³ L: s. 222, l. 5, tyb. *bka' lung*.

²⁴ L: s. 222, l. 5, tyb. *gnam bskos gong ma chen po*.

²⁵ L: s. 222, l. 7, tyb. *bstan pa rgyas thabs*.

²⁶ L: s. 222, l. 8, tyb. *chab srid phra tshugs thabs*.

²⁷ L: s. 222, l. 8, tyb. *chab 'bangs bde bar ngal 'tsho thabs*.

²⁸ Tylko w wersji L podano daty liczbowo.

sytuacji]. W przeszłości Dalajlama V i cesarz mandzurski²⁹, szanując relację patron-kapłan, ustanowili wzajemne stosunki i od tego czasu do chwili obecnej oparte one były na traktowaniu ich [przez obie strony] jako równie cenne³⁰. [Zatem] terazniejsze i odwieczne szczęścia i nieszczęścia przeżyłem i nie zważając na trudności, pojechałem na północ do Chin i Mongolii. Najpierw udałem się do Pekinu do złotego wielkiego państwa i spotkałem się z cesarzową matką i jej synem³¹. Okazałem [im] wyrazy szacunku i otrzymałem niezliczone dowody wzajemności³². Wkrótce potem cesarzowa i cesarz kolejno umarli, [cesarz] Xuantong³³ został intronizowany. Podczas [spotkania] poinformowałem cesarza i jego ojca o powodach [swojej wizyty w Chinach]. [Następnie] powróciłem do serca Tybetu.

Zgodnie z nieszczerym rozkazem ambana mieszkającego w Tybecie dowódca armii³⁴ i wojsko zgromadzili się w Lha[się]³⁵ i splądrowali [ją] prawie całkowicie.

Ja³⁶ i ministrowie³⁷ sprawujący władzę z trudnościami dotarliśmy do świętych Indii i dzięki temu za pośrednictwem angielskiego rządu zgłaszaliśmy rządowi chińskiemu³⁸, jakie były powody wygnania. Z drugiej strony, z uwagi na to, że pozytywne i szlachetne metody władzy religijno-świeckiej były niezaniechane i że osiągnięte skutki karmiczne były nie do uniknięcia, głębią mocy prawdy³⁹ w Chinach [wybuchła] wojna domowa i w wyniku zmiany warunków wojska chińskie znajdujące się w Tybecie stały się jak jezioro odcięte od dopływu wody⁴⁰ i w konsekwencji ostatecznie zostały wydalone [z Tybetu].

Pod moją opieką Tybet ponownie stał się miejscem Dharmy. Od roku Wodnego Wołu (1913) do roku Wodnej Małpy (1932) właśnie w Tybecie zapanowało szczęście, „złoty wiek”⁴¹, a jego chwała rozwijała się na nowo. Wszyscy, od najwyższych do naj-

²⁹ L: s. 222, l. 12, tyb. *man ju rgyal po*.

³⁰ Najprawdopodobniej Dalajlama zgodnie z naukami buddyjskimi szuka przyczyn inwazji brytyjskiej. Uważa, że tylko równoprawne traktowanie Tybetu i władcy Chin zapewnią stabilną sytuację polityczną.

³¹ Z linii chronologicznej w: Hugh R i c h a r d s o n, *Tibet and its History*, Shambala, Boulder & London 1984: Cixi i syn (adoptowany) Guangxu panowanie: 1898–1908.

³² L: s. 222, l. 15, tyb. *bdag rkyen tshad med pa gngang* dosłownie ‘otrzymać odpłatę niezliczoną’. Nit. *bdag rkyan gngang*. Wersja z Kalimpongu: *bdag rgyan* – nieprawidłowe *rgyan* – znaczy ‘ornament’, ‘ozdoba’.

³³ Z linii chronologicznej w: H. R i c h a r d s o n, op.cit., s. 309: Xuantong panowanie: 1908–1911, żył do 1969 roku.

³⁴ Zhao Erfeng – okreśłany też jako ‘rzeźnik Zhao’, chiński polityk i wojskowy, amban (wysoko postawiony urzędnik, przedstawiciel cesarstwa) mandzurskiej dynastii Qing w Tybecie w latach 1908–1911, zasłynął swoją brutalną polityką podczas inwazji mandzurskiej na Tybet (1905–1911) – mordowanie mnichów, palenie klasztorów – zajął tereny wschodniego Tybetu.

³⁵ L: s. 222, l. 19, por. Melvin C. G o l d s t e i n, *The New Tibetan-English Dictionary of Modern Tibetan*, University of California Press, Berkeley 2011: tyb. *lha* użyte samo bez końcówki *sa* może być skrótem używanym na określenie stolicy Tybetu: Lhasa.

³⁶ L: s. 222, l. 19, tyb. *rgyal* (tyb. *rgyal ba* – władca).

³⁷ L: s. 222, l. 20, tyb. *blon chab srid kyi dbang lung yod pa mams*.

³⁸ L: s. 223, l. 1, tyb. *rgya gzhung* – rząd chiński analogicznie do tyb. *dbyin gzhung* – rząd angielski.

³⁹ Zdaniem Dalajlamy buddyjska zasada przyczynowości ujawniła się w ten sposób, że negatywne czyny napaści na Tybet wywołały złe skutki w Chinach.

⁴⁰ L: s. 223, l. 4, przysłowie, Nit.: tyb. *ltag chu chad pa'i rdzing bu'i mthil brdol ba ltar* – ‘tak jak staw, który wysycha, gdy woda przestaje do niego wpływać’.

⁴¹ Okres spełnienia – przypis: L: s. 223, l. 6, tyb. *rdzogs ldan*, Nit. *rdzogs ldan gyi dus* – sanskr. *satyajuga*.

niższych, cieszyli się szczęściem i byli usatysfakcjonowani bez odczuwania niepokoju. To zostało szczegółowo ukazane w piśmie. Wszyscy należący do klasy boskiej i ludzkiej, wyżsi i niżsi rozumieli to. „Opisałem te rzeczy skrótowo, gdyż gdybym je miał opisać w szczegółach, należałoby napisać długi tekst. Wiedźcie, że myślałem z życzliwością. Rozważcie to i zrozumcie. Jeśli chodzi o potrzeby, należy uczynić je małymi. Jeśli praca, która została wykonana, była na korzyść Tybetu, to zharmonizujcie z nią swoje umysły i wiedźcie, że wasze potrzeby zostały zaspokojone”⁴².

Jeśli chodzi o mnie, korzyść z wypełniania obowiązków państwowych nie przyniesie dumy wynikającej z satysfakcji ani pragnienia radości tak [małej] jak ziarnko sezamu, o ile nie [przyniesie korzyści] teraz innym⁴³.

Pozostawiwszy obowiązki państwowe, teraz, w późniejszej fazie mojego życia, poświęcę się wyłącznie gromadzeniu zasług religijnych. Będę praktykować na rzecz szlachetnego wsparcia długiego przyszłego życia. Jednak wyłącznie z tego powodu, nie jestem w stanie odrzucić uczynków dla powszechnego dobra, które zostały mi powierzone prawdziwie, z całego serca przez duchowych opiekunów stowarzyszonych ze mną jak cień z ciałem, związanych religijnie i materialnie szanowanych lamów oraz poddanych ze wszystkich stron. Dlatego teraz na miarę mojej wiedzy i możliwości staram się podjąć tę odpowiedzialność tak, jak pozwala ten czas.

Teraz nadszedł czas, by policzyć [lata]. Zbliżam się do pięćdziesiątego ósmego roku życia i dlatego, co jest wiadome wszystkim i zrozumiałe, obowiązki religijne i polityczne mogę sprawować jeszcze przez kilka lat, ale to nie potrwa długo. [Przestrzegam, że] należy rozwijać jak tylko to możliwe harmonijne kontakty, wykorzystując siłę militarną, w stosunku do naszych dwóch sąsiadów – Indii i Chin⁴⁴. W celu ujarznienia wroga [nawet] na najmniejszych punktach granicznych, oddzielających wrogie siły, [należy umieścić] wojsko wyposażone w broń i wierzchowce. Jest oczywiste, że w tym celu należy zwiększyć w najwyższym stopniu wyszkolenie wojskowe, żeby pokonać siły zewnętrzne. Ponadto obecnie rozwija się ze wszystkich stron w naturalny sposób pięć form upadku, a wśród nich rozwinęła się najbardziej zwłaszcza czerwona⁴⁵ ideologia. Przez to nie pozwolono na poszukiwanie reinkarnacji Dżecundampy [na terenie Chałchy] i zostały zniszczone podstawy sprawowania kultu, czyli klasztoru, w których praktykuje się dhar-mę. Z tego powodu mnisi zostali zmuszeni do wstąpienia do wojska i religia buddyjska przestała w ogóle istnieć. Teraz, z tego co słyszymy, cokolwiek się wydarzy, czerwona ideologia pojawiła się w Da Churee⁴⁶. Pojawi się także z całą pewnością tutaj, w Tybecie, w kraju zasady dwuwładzy religijno-politycznej⁴⁷ z jakiegoś miejsca wewnątrz [Tybetu]

⁴² Tłumaczenie za: Charles Bell, op. cit., s. 429.

⁴³ Dosł.: ‘komukolwiek’.

⁴⁴ L: s. 223, l. 21, dosłownie: tyb. *rgya gar gzhung* – ‘rząd indyjski’ oraz tyb. *rgya gzhung* – ‘rząd chiński’.

⁴⁵ L: s. 224, l. 4, tyb. *dmar po'i*.

⁴⁶ L: s. 224, l. 6, tyb. *da khu ral*, nazwa stolicy Mongolii – Urgi, później nazwanej przez Rosjan Ułan Bator. Nazwa Urga pochodzi z klasycznego mongolskiego Örgüce (mong. Örgöö) – ‘pałac’. Był on siedzibą Öndür Gegena (1635–1723), od której rozwinęło się miasto stołeczne. W XX w. Mongołowie odnosili się do tego miasta jako Boyda-yin Küriy-e, Yeke Küriy-e lub Da Küriy-e (mong. Bogdiin Khüree lub Da Khüree). Por. J. Tulisow w: Agata Bareja-Starzyńska, Ewa Dziurzyńska, Osamu Inone, Jerzy Tulisow (red.), *In the Heart of Mongolia. 100th Anniversary of W. Kotwicz's Expedition to Mongolia 1912*, Polish Academy of Arts and Sciences, Kraków 2012, s. 21–22, przypis 6.

⁴⁷ L: s. 224, l. 8, tyb. *chos srid gnyis*.

lub z zewnątrz. Wtedy, jeśli nie będziemy w stanie obronić naszej ziemi, znikną i staną się bezimiennie szlachetne istoty, nauczyciele tacy jak zwyczajski Ojciec i Syn⁴⁸. Majątki klasztorów i nieskończone ofiary⁴⁹ mnichów oraz praktykujących buddystów zostaną zniszczone. Kontynuacja władzy religijno-politycznej nauczana [najpierw] przez trzech [naszych] przodków Wielkich Królów Dharmy⁵⁰ zostanie sprowadzona tylko do nazwy. Ponadto w tym czasie ojcowizna i własność całej mojej świąty⁵¹ zostanie splądrowana, a ludzie zostaną zniewoleni wbrew sobie przez wroga i wbrew swojej woli zostaną rozproszeni. Wszystkie istoty także będą poddane dzień i noc terrorowi nie do przeżycia – nadejdzie taki czas.

Pewne jest, że taka era przyjdzie. Teraz autentyczne, wspólne dobro, jakim jest religijno-świecki rząd, rozkwita wielkim szczęściem. W obecnych czasach mamy w swoich rękach własne szczęście. Sposób na ogólne dobro Tybetu to mądre metody, czy to pokojowe, czy gwałtowne, ciągle, bez przerwy, cały czas wszelkimi sposobami [stosowane] bez winy i bez żalu. Oddaję je w wasze ręce. Sposób na szczęśliwe i mądre rządy zależy od oddania urzędników świeckich i religijnych. Wszyscy poddani⁵² Tybetu, świeccy i duchowni, postawieni wysoko i nisko, z pewnością muszą razem ponieść [ten] ciężar⁵³. Tak jak przyjęta odpowiedzialność, [jeśli] odrzucanie i dawanie jest przeprowadzane bezbłędnie, to zgadza się to z wypowiedzią wyroczni⁵⁴ o tym, że „jeśli mistrz Dalajlama⁵⁵ będzie otoczony ciężką pełną odpowiedniego szacunku, a jego życzenia respektowane, to nie będzie strachu i niepokoju”.

Dla zachowania pokoju i stanu bez zmian, co do rządu religijno-świeckiego należy mieć na uwadze dobro powszechne i starać się działać harmonijnie, bez hipokryzji, z szacunkiem i prawdziwie słuchać udzielających wsparcia i współtowarzyszy.

Będę pomagał tym, którzy poświęcają się, żeby służyć uczciwie, wypełniając moje życzenie wspólnego dobra, jakim jest rząd religijno-świecki. Będę ich chronił oraz nauczał osobiście prawdziwych czynów prowadzących do szczęścia. Odnośnie do tych, którzy nie przestrzegają norm, spotka ich kara w postaci porażki⁵⁶. Nie dość, że ich to wszystko [spotka], to jeszcze, jeśli nie wezmą odpowiedzialności, tylko tak jak obecnie będą

⁴⁸ L: s. 224, l. 9. tyb. *rgyal ba yab sras*: dalajlama i pancenzlama. Dalajlama jako duchowy syn (emanacja bodhisattwy Awalokiteśwary), a pancenzlama jego duchowy ojciec (emanacja buddy Amitabhy). Zwrot ten może również odnosić się do samego dalajlamy – tyb. *rgyal ba*: zwyczajski/władca. Możliwe, że Dalajlama XIII, mając trudne relacje z Pancenzlamą IX, nie miał zamiaru odwoływać się do instytucji obu reinkarnacji, a zwrotu użył w odniesieniu tylko do instytucji dalajlamy.

⁴⁹ L: s. 224, l. 11, tyb. *mchod rgyun* – dosł. ‘kontynuować ofiarę’ lub ‘ofiara dawana stale’; wszystko to, co zwykle składa się w ofierze od drobnych przedmiotów po wielkie i drogie, jak np. posąg Buddy. Por.: José Ignacio Cabezón, Roger R. Jackson (red.), op. cit., rozdz. 18, s. 312–31.

⁵⁰ L: s. 224, l. 11 tyb. *chos rgyal mes dbon mam gsum* – trzech królów rozwijających buddyzm: Songcen Gampo (*Srong btsan sgam po*), Trisong Decen (*Khri srong lde btsan*) i Tri Ralpaczen (*Khri ral pa can*).

⁵¹ L: s. 224, l. 13, tyb. *zhabs*.

⁵² L: s. 224, l. 19, tyb. *chab 'bangs*.

⁵³ L: s. 224, l. 20, tyb. *'grus phyar ba gru 'degs*, czyli dosł. ‘podnieść brezent z każdego rogu’. Por. Nitartha *phyar ba gru 'degs* – ‘praca, która jest kooperatywna’. Chodzi zatem o wspólne harmonijne działanie dla dobra Tybetu.

⁵⁴ L: s. 224, l. 21 tyb. *gzhung bsten dgra lha'i tso bo*.

⁵⁵ L: s. 224, l. 21 tyb. *slob dpon* – mistrz, tyb. *mthong ba don ldan* – Nith.: ‘istotny dla spozręgania’ – epitet Dalajlamy.

⁵⁶ Dosł. ‘czyn przynoszący niewielkie szczęście’, L.: s. 225, l. 4, tyb. *lam gro' zhan pa*.

dbać o własne interesy, forsować podziały wewnętrzne⁵⁷, dbać o zachowanie twarzy i lekceważąco, beztrąsko traktować dobro swego kraju, wówczas stanie się jasne, że długofalowy cel jego dobrobytu nie będzie osiągnięty. W konsekwencji nawet żalowanie tego, co było, nie przyniesie pożytku. I dlatego postrzegam, że tak długo, jak żyję, szczęście Tybetu, takie jak obecnie, będzie osiągnięte. W długiej perspektywie czasowej, jeśli chodzi o bezpośrednie dojrzwanie [konsekwencji] zjawisk doświadczanych przez nas samych, przekazuję innym instrukcje na podstawie własnego klarownego przykładu odczuwania, doświadczenia i wyciągania wniosków⁵⁸.

Ponad te instrukcje nie mam nic więcej do przekazania poza [dwoma uwagami]: realizujcie praktykę zewnętrzną i osiągniecie odpowiednie rezultaty, ale przede wszystkim pamiętajcie w sercu o wewnętrznej praktyce długiego życia⁵⁹.

Wszyscy okażcie skruchę wobec błędów przeszłości i podejmijcie zobowiązania [cnotliwego postępowania] w przyszłości. I jeśli będziecie w stanie utworzyć wydatną szaczną służbę⁶⁰, to ja ze swojej strony, tak długo jak będę żył, będę rozwijać metody rządów religijno-świeckich teraz i w przyszłości. Wy wszyscy, którzy pełnicie służbę państwową⁶¹, bądźcie szczerzy⁶² [w swoim postępowaniu]. Wszyscy poddani! Sprawię, byście mogli korzystać ze szczęścia w tym stuleciu⁶³ tak jak w przeszłości. Pilnie pracujcie tak jak poprzednio dla dobra ogólnego, którym jest wewnętrzna praktyka. Ta moja rada jest przekazana [w odpowiedzi] na powszechną prośbę. Istotą tego, co wskazałem w swoich naukach, jest, abyście powyższe [zalecenia] dokładnie przeanalizowali podczas swoich czterech dziennych i nocnych aktywności⁶⁴, bezbłędnie odrzucali to [co złe] i przyjmowali to [co dobre]. Jest to sprawa najwyższej wagi. – W ten sposób [Dalajlama XIII] namawiał.

Te prorocze porady na przyszłość w małej drukowanej książce⁶⁵ [na] stronie tytułowej [zawierają zdanie]: „zasadniczym lekarstwem na zepsuty tłuszcz jest postrzeganie bez zaciemnień i świeża boska esencja”. W ten sposób [napisano] i opublikowano, aby wszyscy ludzie praktykowali ten przekaz.

ZAKOŃCZENIE

Znaczenie Testamentu Politycznego Dalajlamy XIII dla sprawy Tybetu jest nie do przecenienia, ponieważ przedstawia Tybet jako samodzielny kraj. Tekst ten dokumentuje usilne starania wybitnego człowieka, jakim był Dalajlama XIII, w tworzeniu nowoczesnego państwa i zawiera cenne wskazówki dla narodu tybetańskiego, jak taki cel osiągnąć. Jest dowodem na to, że Tybet funkcjonował jako niezależne pełnoprawne państwo: „nie ulega wątpliwości, że w latach 1913–1950 Tybet spełniał wszelkie warunki

⁵⁷ L: s. 225, l. 5, tyb. *phyogs lhungs*, dosł. ‘sekcjarstwo’.

⁵⁸ Tyb. *nyams myong rgyu mshan*

⁵⁹ Tyb. *zhabs brtan*, więcej o tej praktyce por. J.I. C a b e z ó n, R.R. J a c k s o n (red.), op. cit., s. 345–357.

⁶⁰ L: s. 225, l. 12, tyb. *sri zhu*: w rozumieniu służby państwowej.

⁶¹ L: s. 225, l. 14, tyb. *zhabs ’bring*.

⁶² L: s. 225, l. 14, tyb. *ming don mshungs pa* – ‘autentyczny, szczerzy, działający w dobrej wierze’.

⁶³ L: s. 225, l. 15, tyb. *lo brgya phrag bar* – prawdopodobnie w znaczeniu: ‘aż do końca tego stulecia’.

⁶⁴ L: s. 225, l. 18, tyb. *’gro ba* – ‘poruszanie się’, *’chag pa* – ‘chodzenie’, *nyal ba* – ‘spanie’, *’dug pa* – ‘przebywanie’ wg. Tsepak R i g z i n, *Nang don rig pa ’i ming tshig bod dbyin shan sbyar, Tibetan-English Dictionary of Buddhist Terminology*, Library of Tibetan Works and Archives, Dharamsala 2003, s. 169.

⁶⁵ L: s. 225, l. 20, tyb. *dpe thung*.

państwowości uznawane przez prawo międzynarodowe: posiadał naród, terytorium oraz niezależny od obcych władz rząd, który sprawował na owym terytorium władzę wewnętrzną i utrzymywał stosunki z innymi państwami”⁶⁶. Dalajlama XIII przewidział czarną przyszłość Tybetu, jeśli jego reformy nie będą kontynuowane, ale nawet gdyby tak się stało, było już za późno. Wojska nowo powstałej Chińskiej Republiki Ludowej były zbyt liczne i silne, aby Tybet dał radę przed nimi się obronić. Armia komunistyczna wkroczyła na teren Tybetu wschodniego już w 1949 r., a w 1951 pierwsze wojska dostały się do Lhasy. Osiem lat później, 10 marca 1959 r., wybuchło antychińskie powstanie, które zostało krwawo stłumione. Dalajlama XIV, aby ratować życie i tybetańską państwowość, zbiegł do Indii, tak jak jego poprzednia inkarnacja. Tym razem jednak nie miał powrotu do ojczyzny, jego kraj został zniszczony, a naród doznał wielkich cierpień⁶⁷. Tybet jest krajem nielegalnie okupowanym do dzisiejszego dnia. Chińczycy chcąc udowodnić, że Tybet jest od wieków częścią Chin, powołują się na fakty historyczne. Należy jednak pamiętać, że po pierwsze, relacje Tybetu z cesarstwem chińskim w postaci układu „kapłan-patron”, na które powołują się historycy, to relacje z obcymi Chińczykom narodami: Mongołami (dynastii Yuan⁶⁸) i Mandżurami (dynastii Qing). Po drugie, Tybetańczycy zawsze podkreślają różnice, jakie dzielą oba narody, wskazując na język, kulturę czy tradycje. Wreszcie po trzecie, tybetańska perspektywa głęboko zakorzeniona w buddyzmie jest też widoczna w postrzeganiu cesarstwa Chin. Dla Tybetańczyków cesarz mandżurski był emanacją Buddy Mandżuśriego i z tego względu traktowano go z szacunkiem. W ten sposób Tybetańczycy postrzegali swoje relacje z Cesarstwem Qing, zaś strona mandżurska widziała siebie w roli władcy Tybetu. Widoczna rozbieżność w poglądach pokutuje po dziś dzień w relacjach chińsko-tybetańskich. Chińscy komuniści nie są uznawani za buddyjskie emanacje, nie zyskują szacunku ani uznania Tybetańczyków. Gdyby Chińczycy zrozumieli ten punkt widzenia i podeszli do niego w uczciwy sposób, przyczyniłoby się to do znacznie lepszych relacji chińsko-tybetańskich.

Amerykański tybetolog Elliot Sperling podkreśla jednak, że relacje te nie były pozbawione aspektu politycznego, jak utrzymują niektórzy⁶⁹. Wskazuje na to chociażby fakt, że zezwalano wojskom cesarskim na wkraczanie do Tybetu w chwilach, gdy zagrażało Tybetowi niebezpieczeństwo (na przykład najazdów Ghurków). Oczywiście takie sytuacje były wykorzystywane przez Mandżurów do zacieśniania kontaktów między oboma krajami⁷⁰. Nigdy jednak Tybetańczycy nie postrzegali siebie jako części cesarstwa chińskiego. Jest to widoczne w samym Testamencie Politycznym Dalajlamy XIII i dlatego jego znaczenie dla ukazania prawdy historycznej jest bezcenne.

⁶⁶ Adam Kozieł, *Tybet. Od Litościwej Małpy po Trójnog Narodowej Jedności*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2001, s. 113.

⁶⁷ Pod koniec lat 70. XX w. tybetańskie źródła emigracyjne szacowały, że „chińską okupację przypląciło życiem ponad milion dwieście tysięcy z sześciu milionów Tybetańczyków – piąta część narodu. W gruzach leży niemal wszystkie z 6 259 klasztorów, będących ośrodkami religii, kultury, nauki, medycyny i sztuki tybetańskiej”; ibidem, s. 114.

⁶⁸ Za jej czasów ludność została podzielona na kategorie, do dwóch najniższych z nich należeli Chińczycy oraz mieszkańcy podbitego cesarstwa Song. Roman Sławiński, Michał Zieliński, *Chiny*, w: *Encyklopedia historyczna świata. Azja część 1*, tom X, Agencja Publicystyczno-Wydawnicza Opres, Kraków 2002, s. 120.

⁶⁹ Elliot Sperling, op. cit., s. 2–3.

⁷⁰ Wiele źródeł m.in. H. Richardson, op. cit., s. 99.

Różnica kulturowa między Tybetem a Chinami jest ewidentna w każdym aspekcie, czy to politycznym, czy obyczajowym, co doskonale wykazała strona tybetańska na obradach dotyczących statusu Tybetu w Simli (1913–14). Chiński stosunek do ziem tybetańskich i niepodległości Tybetu był diametralnie różny od tybetańskiego, gdyż charakteryzował go sposób myślenia kolonialistów⁷¹. Dla Chińczyków nie było istotne, od ilu wieków Tybet był niepodległy, czy jego ziemie znajdowały się w określonych granicach i że mieszkała tam od wieków ludność tybetańska. Dawne archiwa i dokumenty tybetańskie udowadniające zakres terenów etnicznie tybetańskich bądź relacji między prowincjami nie były żadnym argumentem. Silniejszy podbił słabszego i tak jak w obecnych czasach świat został postawiony przed faktem dokonany. Gdyby do rozwiązania problemu relacji tybetańsko-chińskich wystarczyło obiektywne spojrzenie na fakty historyczne, zapewne aktualna sytuacja Tybetu wyglądałaby odmiennie, ale na pewno nie satysfakcjonowałaby Chin, które bez Tybetu stałyby się państwem znacznie mniejszym terytorialnie. Tak się jednak nie stało właśnie dlatego, że dyskusja podejmowana jest na różnych płaszczyznach kulturowych i politycznych.

BIBLIOGRAFIA

- Bareja-Starzyńska Agata, Dziurzyńska Ewa, Inone Osamu, Tulisow Jerzy, (red.), *In the Heart of Mongolia. 100th Anniversary of W. Kotwicz's Expedition to Mongolia 1912*, Polish Academy of Arts and Sciences, Kraków 2012.
- Bell Charles, *Portrait of a Dalai Lama*, Wisdom Publications, London 1987.
- Cabezón José Ignacio, Jackson Roger R., (red.), *Klasyczna literatura tybetańska* (przekład Filip Majkowski), Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2012.
- Chonze Alo (red.), *Gong sa skyabs mgon rgyal ba'i dbang po sku phreng bcu gsum pa chen mchog gis bod rid ser skya mi dmangs mams la chu sprel lo spyi lo 1932–1933. Gang sa sku phreng bcu bzhi pa chen po mchog gis shing lug lo spyi lo 1955 lor btsal ba'i ma'ongs lung bsten gyi zhal gdams bka' slob snying gi nor bu zhes bya ba bzhugs so. The Political Testament and Warning by H. H. the 13th Dalai Lama to His People in 1932–1933, and an advice by H. H. the 14th Dalai Lama to his people in 1955*, Tibet Mirror Press, Kalimpong 1958.
- Goldstein Melvin C., *The New Tibetan-English Dictionary of Modern Tibetan*, University of California Press, Berkeley 2011.
- Jaeschke H. A., *A Tibetan-English Dictionary*, Dover Publications, Inc., Mineola, New York 2003.
- Jampa Tsultrim Tenzin, Purcog Thubten (red.), *lHar bcas srid zhi'i gcug rgyan gong sa rgyal ba'i dbang po bka' drin mtshungs med sku phreng bcu gsum pa chenpo'i mam par thar pa rgya mtsho lta bu las mdo tsam brjod pa ngo mtshar rim po che'i phreng ba zhes bya ba'i glegs bam smad cha bzhugs so*, Chinese Tibetologist Publishing House, Peking 2010.
- Kapstein Matthew T., *The Tibetans*, Blackwell Publishing, Oxford 2008.
- Kozieł Adam, *Tybet. Od Litościwej Małpy po Trójnóg Narodowej Jedności*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2001.
- Makransky John, *Składanie ofiary (mchod pa) w tybetańskiej literaturze obrzędowej*, w: Cabezón José Ignacio, Jackson Roger R. (red.), *Klasyczna literatura tybetańska*, (przekład Filip Majkowski), Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2012, s. 313–332.
- Michael Franz H., *Rule by Incarnation*, Westview Press, Boulder, Colorado 1982.
- Mullin Glenn H., *Czernastu dalajlamów. Spadkobiercy oświeconej mądrości* (przekład Olena Waśkiewicz), Jacek Santorski & Co Agencja Wydawnicza, Warszawa 2008.
- Narkyid Ngawangthondup, *Gong sa skyabs mgon rgyal dbang sku 'phreng bcu gsum pa chen po'i mdzad mam snying btus*, Library of Tibetan Works and Archives, Dharamsala 2010.

⁷¹ Warren W. Smith, Jr., *Tibetan Nation. A History of Tibetan Nationalism and Sino-Tibetan Relations*, Westview Press, Oxford 1996, s. 188–214.

- 'Phags pa 'jig rten dbang phyug gi nam sprul rim byon gvi 'khrungs rabs deb ther rol bu'i 'phreng ba bzhugs so*, Dharamsala [brak roku wydania].
- Richardson Hugh, *Tibet and its History*, Shambala, Boulder & London 1984.
- Rigzin Tsepak, *Nang don rig pa'i ming tshig bod dbyin shan sbyar*, *Tibetan-English Dictionary of Buddhist Terminology*, Library of Tibetan Works and Archives, Dharamsala 2003.
- Shakabpa *Bod kyi srid don rgyal rabs*, Shakabpa House, Kalimpong 1976.
- Shakabpa W.D., Tsepon, *Tibet a Political History*, Potala Publications, New York 1988.
- Stawiński Roman, Zieliński Michał, *Chiny*, w: *Encyklopedia historyczna świata. Azja część 1*, tom X, Agencja Publicystyczno-Wydawnicza Opres, Kraków 2002, s. 92–147.
- Smith Warren W., Jr, *Tibetan Nation. A History of Tibetan Nationalism and Sino-Tibetan Relations*, Westview Press, Oxford 1996.
- Snellgrove David, Richardson Hugh, *Tybet. Zarys historii kultury*, przeł. Stanisław Godziński, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1978.
- Sperling Elliot, *The Tibet-China Conflict: History and Polemics*, East-West Center, Washington 2006.
- Wylie Turrel V., *A Standard System of Tibetan Transcription*, „Harvard Journal of Asian Studies” 22, 1959.
- Yeshe Kasur Kelsang (red.), *lHar bcas 'gro ba'i 'drin mchog srid zhi'i gtsug rgyan spyi nor gong sa skyabs mgon rgyal ba'i dbang po thams cad mkhyen pa sku 'phreng bcu bzhi pa chen po'i nam par thar pa rgya chen snying rje'i rol mtsho rlabs 'phreng brgya ldan zhes bya ba'i sngon 'gro bzhugs so. The Official Biography of H. H. the Dalai Lama*, Norbulingka Institute, (6 t.), Sidhpur 2009.